

Nowe zebranie w sprawie planu Marshalla

■ WASZYNGTON, (PAP). Na poniedziałek do Białego Dżemu zwołano konferencję, na której członkowie rządu i około 90 przedstawicieli kół gospodarczych i związków zawodowych mają omówić „plan Marshalla”.

Nenni krytykuje politykę zagraniczną rządu de Gasperi

■ RZYM, (PAP). Na łamach dziennika „Avanti” przywódca włoskiej partii socjalistycznej Nenni ostro krytykuje jednostronny charakter polityki zagranicznej rządu De Gasperi wyrażając opinię, że polityka ta może uczynić z Włoch drugą Grecję.

Wyrok na 7 patjołów greckich

■ LONDYN, (PAP). Z Aten donoszą, że doraźny sąd wojskowy skazał na śmierć 7-miu młodych patriotów, którzy zaatakowali tzw. oddział samoobrony niedaleko Aten. Przed śmiercią oświadczyli oni, że chcieli połączyć się z powstańcami celem prowadzenia walki z terrorem reakcyjnym.

Przyjazd fińskiej delegacji do Moskwy

■ MOSKWA, (PAP). Do Moskwy przybyła 20-osobowa fińska delegacja handlowa z ministrem spraw zagranicznych Swento, oraz ministrem handlu i przemysłu Takki na czele. Jak poinformowano naszego korespondenta, w poselstwie fińskim delegacja ma przeprowadzić rokowania handlowe z czynnikami radzieckimi oraz podpisać układ handlowy z ZSRR.

Cieźka katastrofa kolejowa w Anglii

■ LONDYN, (PAP). W niedzielę wykołcił się pociąg na linii kolejowej Londyn — Edynburg. 18 osób zginęło, a 70 odniosło rany. Tory kolejowe między Londynem a Edynburgiem są zablokowane. Jest to już druga ciężka katastrofa kolejowa w Anglii w ciągu trzech ostatnich dni. W piątek podczas zderzenia pociągów w pobliżu Groydon 31 osób zostało zabitych a 60 odniosło rany.

Wywołanie sztucznego deszczu w Meksyku

■ MEKSIKO-CITY (PAP). — Sensacyjny eksperyment wywołania sztucznego deszczu, który przeprowadzono ostatnio w Massachusset (USA), został powtórzony w Meksyku. Pod kierunkiem H. Hoffa dyrektora wydziału inżynierii w Phoenix-Colledge, który przybył do Meksyku na prośbę prezydenta Alemansa. Specjalny samolot obrzucił z wysokości 20-tu tysięcy stóp lodem węglowym (dwulfenek węgla) chmurę o temperaturze 3-ciu stopni poniżej zera, wywołując deszcz trwający przeszło godzinę.

SZTANDAR LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III Nr 294

LUBLIN
WTOREK 28
PAŹDZIERNIK 1947
DZIŚ 6 STRON
CENA 3 ZŁ

We Francji nadal sytuacja strajkowa Możliwość wybuchu strajku generalnego

PARYŻ, (PAP). Zgromadzenie Narodowe zwołane na wtorek stanie w obliczu żądań szeregu Związków Zawodowych. Premier Ramadier, do którego kompetencji należy rozwiązywanie konfliktów społecznych zasłonił się decyzją Zgromadzenia — „Suwerenne Zgromadzenie” — pisze organ „Populaire” — wypowie się we wtorek, czy przedstawione żądania są słuszne i uмотywowane wzrostem kosztów utrzymania.

Otóż w okresie od czerwca br. do chwili obecnej ceny wzrosły o 35%, podczas gdy nawet dekret o podwyżce płac o 11% nie wszędzie jeszcze wszedł w życie. Związek Zawodowy Kolejarzy domaga się natychmiastowego przyznania co najmniej tej podwyżki wobec systematycznej odmowy rządu. Po kilkutygodniowych rokowaniach kolejarze zdecydowali w poniedziałek zwołać nadzwyczajną Radę Krajową celem powzięcia ostatecznych decyzji. Kraja pogłoski o możliwości strajku generalnego.

Również w poniedziałek zbierze się przedstawicielstwo Związku Zawodowego Urzędników dla omówienia akcji na rzecz całkowitego zadośćuczynienia żądaniom pracowników tj. wprowadzenia w życie planu nowego zaszerzgowania i przyznania 20% zaliczki.

Tego samego dnia w godzinach popołudniowych odbędzie się wiec urzędników na Giełdzie Pracy. Prośbę delegacji urzędników przedstawiono premierowi przed 10-ma dniami — pozostała ona jednak bez odpo-

wiedzi. Związek Pracowników Poczty i Telegrafu odbył zebranie zapowiadając dalszą akcję w sprawie przyznania 20% zaliczki. Związek zaprotestował ponadto przeciw decyzjom rozjemczym ministra Poczty i Telegrafu, władząc w nich zamach na konstytucyjnie zagwarantowane prawa.

Sekretarz generalny Związku Fleury oświadczył, że „Pracownicy Poczty, którzy przejdą pewnego dnia do akcji bezpośredniej zastanowią się nad przykładem pracowników metra”. Szoferzy taksówek paryskich oczekują w ciągu 48 godzin odpowiedzi rządu na przedstawione mu żądania.

We wtorek posiedzenie francuskiego Zgromadzenia Narodowego

PARYŻ, (PAP). W związku z obecną sytuacją wewnętrzną, tak polityczną jak i gospodarczą, Zgromadzenie Narodowe zbierze się w najbliższy wtorek na 16 dni przed przewidzianym pierwotnie terminem. Koła polityczne zwracają uwagę na słabą pozycję rządu, która ujawni-

ła się zwłaszcza po ostatnich wyborach samorządowych, stając de facto odmienny układ sił politycznych. Jednocześnie zwraca się uwagę na fakt, że rząd Ramadier dotychczas nie mógł znaleźć wyjścia z bardzo ciężkiej sytuacji gospodarczej.

Uznanie Prezydenta B. Bieruta dla organizatorów obchodu rocznicy bitwy w lasach lipskich

DO
WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU OBCHODU 4-TEJ
ROZNIICY BITWY PARTYZANTÓW G. L. W LASACH
LIPSKICH POD KOCHANAMI.

LUBLIN

Nie mogę wziąć osobiście udziału w uroczystości — pragnę wyrazić uznanie Organizatorom obchodu Rocznic bitwy w lasach lipskich — ze względu na wagę historyczną i społeczno-wychowawcze znaczenie tej uroczystości.

BOLESŁAW BIERUT

Polityka USA zagraża niepodległości Ameryki łacińskiej Oświadczenie Lombardo Toledano

MEXICO CITY, (PAP). Lombardo Toledano, przewodniczący Konfederacji Pracy Ameryki Łacińskiej ogłosił dłuższą deklarację zawierającą ostre oskarżenia pod adresem Stanów Zjednoczonych o prowadzenie polityki, która zagraża niepodległości krajów Ameryki Łacińskiej i pod pretekstem walki z komunizmem dąży do zepchnięcia tych krajów na drogę antydemokratyczną. Deklaracja ta przesłana wszystkim centralnym Związkom Zawo-

wym Ameryki Łacińskiej analizuje obecną sytuację ruchu zawodowego i rzeczywiste cele represji, które dotknęły ten ruch, oraz wzywa masy pracujące półkuli zachodnich do walki na rzecz pokoju między-

narodowego i przeciwko podżegaczom wojennym. Toledano zwraca również uwagę ze Stany Zjednoczone wywierają wzmocniony nacisk gospodarczy i polityczny na rządy Ameryki Łacińskiej.

Wielkie sukcesy armii demokratycznej w Grecji

RZYM, (PAP). — Dzienniki ateńskie opublikowały komunikat Min. Bezpieczeństwa z którego wynika iż partyzanci wznieśli swą akcję na Peloponezie i w Grecji Środkowej. Komunikat stwierdza również, że siły armii demokratycznej zaatakowały miasta Armenseri obok Filirny oraz Maliaki w pobliżu Castorii. Powstańcy wysadzili ponadto w powietrze

odcinek toru kolejowego na linii Kilkis — Gumenda. We wschodniej Macedonii i Tracji ludność w dalszym ciągu zasilana masowo szeregi partyzantów i zaopatruje ich w odzież i żywność. Komunikat przyznaje w końcu, że powstańcy greccy wdarli się do miasta Edes w dniu 22 października, skąd się wycofali po wykonaniu za-

Dookoła ostatniego przemówienia Trumana

NOWY JORK, (PAP). Prasa amerykańska poświęca swe artykuły wstępne przemówieniu prezyd. Trumana. „Wall Street Journal” wyraził wątpliwość, czy akcja prez. Trumana zakończy się powodzeniem. Polityka zagraniczna Trumana — stwierdza dziennik opiera się na bardzo niepewnym założeniu, że w Stanach Zjednoczonych nastąpi stabilizacja sytuacji ekonomicznej, a w szczególności stabilizacja cen. Pismo uważa, że program rządu amerykańskiego okaże się mało skuteczny. Truman — czytamy w dzienniku tym — przyznał wyraźnie, że szeroko reklamowany w ciągu ostatnich tygodni program oszczędzania żywności całkowicie zawiodł.

„New York Daily Mirror” podkreśla, że republikanie nie złożyli żadnych zobowiązań, wobec czego nadzwyczajna sesja „będzie sesją Trumana”. Dziennik zaznacza, że propozycje Trumana oparte są na sugestiach, podanych mu przez złych doradców. Jedną z najważniejszych spraw sesji powinna być debata nad obniżką podatków, — stwierdza dziennik.

Powrót ministra Modzelewskiego

WARSZAWA, (PAP). W dniu 26 b. m. powrócił do Warszawy z Nowego Jorku, gdzie uczestniczył w obradach Ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, jako przewodniczący delegacji polskiej Minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski. Powracającego Ministra witali na dworcu: wiceminister Spraw Zagranicznych — Leszczycki, minister pełnomocny — Olszewski, minister plenomocny — Grosz, dyr. gab. Ministra — Janiszewska, dyr. prot. dyplomatycznego — Gubrynowicz, wicedyr. dep. politycznego — Chromecki, ambasadorowie Rumunii, Jugosławii, Włoch, Czechosłowacji, Turcji i Stanów Zjednoczonych Ameryki, postowie Szwecji, Finlandii, Norwegii, Szwajcarii, Belgii, Hiszpanii i Brazylii, charge d'affaires ZSRR, Wielkiej Brytanii, Holandii, Egiptu, Chin, Węgier, Kanady, Argentyny i Danii.

Posel Niećko prezesem Zarządu Głównego PSL

NKW PSL wybrał nowy zarząd. Prezesem Zarządu Głównego PSL został poseł Niećko.

7 DZIA Anadzienn

Papa wrócił do swojej rodzinki

„Ten, który jeszcze wczoraj zapewniał o swojej niezłomności, uciekł sromotnie, w tajemnicy przed wielu nawet najbliższymi współpracownikami“. Tak pisała wczoraj „Gazeta Ludowa“, komentując ucieczkę prezesa PSL — p. Mikołajczyka za granicę. „Uciekł sromotnie... „w tajemnicy nawet przed najbliższymi współpracownikami... Tak postąpił rycerz niepokalany reakcji i podziemia, ten który uchodził za „zbawcę“ reakcji i podziemia, a który zaprowadził wielu ludzi na manowce i bezdroża, Zbyteczne dążenie do maskowania Mikołajczyka jako agenta sil obcych w Polsce. Jego ostatni krok — ucieczka — jest w tym wypadku najbardziej wymownym.

Zdemaskowany p. Mikołajczyk nie miał już żadnej roli do odegrania w Polsce. Pozostał jak „wódz“ bez armii, któremu pozostaje tylko jedno: samobójstwo. Docenili ten fakt jego zagraniczni protektorzy, którzy Mikołajczyka ucieczkę uplanowali i umożliwili. Potwierdził to głos agencji prasowej Reutersa, która podała, że żona Mikołajczyka sprzedała syna, studiującego w szkole młodych lordów w Anglii o powrocie papy... Zresztą ucieczka Mikołajczyka wraz z grupą około 8 ludzi nie mogła się obyć bez pomocy obcych czynników, — tych — którym tak długo wiernie służyli.

„W tej sytuacji — pisała „Gazeta Ludowa“ — Mikołajczyk oddał swoją osobę w opiekę tych właśnie obcych a wrogich Polsce sił, którym tak długo i tak wiernie służył, szkodząc własnej Ojczyźnie“.

Lepszej charakterystyki p. Mikołajczyka, danej mu przez jego wczorajszych przyjaciół, przez „pismo codzienne dla wszystkich“, które jeszcze wczoraj pisało o „tyraniu demokracji“ — nie trzeba. Wczorajszy numer „Gazety Ludowej“ przekreślił wszystko to co dotąd pisała, ta gazeta jako organ PSL-u PRYZNAŁA, że oskarżenie ją o obcą agenturę było SLUSZNE.

P. S. Chcieliśmy tu jeszcze przypomnieć naszym czytelnikom notatkę, która ukazała się w „Sztandarze Ludu“ z dnia 4 lipca 1947 r. „Rodzinka p. Prezesa“. W notatce tej podaliśmy o wystąpieniu w dniu 29 czerwca br. na sejmie aktywiistów PSL sekretarza pow. zarządu PSL w Bilgoraju, który zapytał Mikołajczyka o powód dlaczego nie sprowadza rodziny do Polski, Mikołajczyk wówczas odpowiedział, że żona jego jest oskarżona o współpracę z gestapo w czasie okupacji i dlatego nie może wrócić do Polski.

Obecnie papa wrócił do swojej rodzinki...

„JEDNOŚĆ MŁODZIEŻY POLSKIEJ będzie najbliższym przyświecającym nam celem“

Zakończenie Wojewódzkiego Zjazdu ZWM

Pierwsza część drugiego dnia obrad Wojewódzkiego Zjazdu Związku Walki Młodych poświęcona była dyskusji nad wygłoszonymi w poprzednim dniu referatami. Dyskusja stała na wysokim poziomie. Liczni delegaci zabierali głos, opowiadając o swej żmudnej i trudnej pracy w terenie i o osiągniętych pozytywnych wynikach.

Po podsumowaniu dyskusji przez kol. Góralskiego przystąpiono do omówienia planu pracy. W nadchodzącym etapie najważniejszym zagadnieniem stojącym przed kołami terenowymi i zarządami powiatowymi jest praca nad podniesieniem swego poziomu ideologicznego.

Po krótkiej przerwie odbyły się wybory nowych władz wojewódzkich ZWM. Wybrano nowy Zarząd Wojewódzki w składzie 29 osób. Na czele nowego Zarządu stanął dotychczasowy wiceprzewodniczący kol. Andrzejczak. Ustupujący przewodniczący kol. Nowak, został obrany przewodniczącym Komisji Rewizyjnej.

Na zakończenie Zjazdu zebrał się uchwalili jednomyślnie rezolucje, wyjątek z której podajemy:

Przedyskutowawszy obszernie i zastanowiwszy się nad nowo powstałą sytuacją. Pierwszy Zjazd Wyborczy ZWM Lubelszczyzny postanawia:

1. Rozszerzyć i umasowić do II-go Zjazdu w roku 1948 organizację na terenie włojskim, robotniczym i szkolnym do 20.000 członków. Masowy i silny Związek Walki Młodych zapewni młodzieży prawo do pracy, nauki i wypoczynku.

2. Narodowy 3-letni Plan Odbudowy Gospodarczej to główne zadanie naszego codziennego życia.

Poń i sił dla jego realizacji nie pozalujemy — tak jak nie żalowałłmy krwi w walce.

3. Jedność młodzieży polskiej nie słowna, ale faktyczna, — nie paplerowa, ale rzeczywista będzie czerwoną nielą przewodnią dalszej naszej pracy — będzie najbliższym przyświecającym nam celem. W budowie jedności młodego pokolenia Polski nie będziemy szędzili ani sił, ani wysiłków, aż do jej całkowitej realizacji.

4. Wzmóc pracę wychowawczą, oświatową i samokształceniową na wszystkich szczeblach organizacyjnych. Użyć się więcej i dokładniej, szerzej i głębiej.

5. Wzmóc pracę świetlicową. Świetlice ZWM-owskie naszego województwa muszą prowadzić ciągłą, systematyczną pracę ideologiczną, oświatową, artystyczną, sportową i rozrywkową. W każdej świetlicy urządzimy biblioteczkę, czytelnice, redagujemy gazetkę ścienne, prowadzimy zespoły artystyczne.

Świetlice naszego województwa — ośrodkiem kultury, oświaty i postępu!

6. Zwrócić szczególną uwagę na szkolnictwo. Szczególną opieką otoczmy szkoły średnie i wyższe. Na szkołach istnieje dokładna i sprzyjająca dla rozwoju organizacji młodzieżowych atmosfera.

7. Zjazd zobowiązuje wszystkich członków do prenumeraty Walki Młodych i wszystkie koła do prenumeraty „Poradnika Oświatowego“. Opłacanie składek członkowskich, jak najszersze popieranie prasy demokratycznej w ogóle, a naszej organizacyjnej w szczególności to elementarny obowiązek każdego członka.

8. Stać nadal na straży bezpieczeństwa wsi i miast naszego województwa.

Do końca tępiąc reakcję i resztki

faszyzmu, umacniać będziemy jeszcze bardziej nasze brojne ramię Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

Wielkie te i poważne zadania stojące przed organizacją krocząc ramie w ramie z bratnią robotniczą OM, TUR realizując ducha i literę umowy o współpracy z organizacjami młodzieżowymi wykonamy. — tak jak i wykonywalimy z honorem dotąd nasze chlubne zadania.

Naprzód w walce o trwały pokój, o świat bez wojen, wyzysku i nędzy.“

„Braki w Europie są spowodowane lenistwem Europejczyków“ twierdzi amerykański kongresman

PARYŻ. (PAP). W kołach politycznych omawia się podrożę członków kongresu po różnych krajach. Podkreśla się, że członkowie kongresu odbyli podróż w rekordowo szybkim tempie, zatrzymując się w niektórych krajach jedynie kilkanaście godzin. Wydaje się wątpliwe, czy członkowie kongresu zdobyli dość informacji, aby oprzeć swe sprawozdania z sytuacji politycznej i gospodarczej wielu krajów na trafnych przesłankach. Przypomina się w związku z tym oświadczenie wy-

bitnego republikańskiego członka kongresu Tabera, który podkreślił w swym sprawozdaniu, że braki w Europie są spowodowane lenistwem Europejczyków.

Cytuje się również opinie londyńskiego tygodnika „Tribune“, który scharakteryzował obserwacje członków kongresu jako nader powierzchowne, stwierdzając, że wysłannicy kongresu badali sytuację w Europie z okien samolotu i wagonu sy-pialnego.

Napięcie między pracodawcami a robotnikami włoskimi

RZYM (PAP). W całym Włoszech wzrasta agresywność pracodawców wobec robotników. W Mediolanie i Rzymie trwają zwolnienia. Około 100 tys. robotnikom grozi każdej chwili utrata pracy. Zaostrza się również ofensywa przeciwko pracownikom rolnym w północnych Włoszech. 30 tys. tych pracowników ma być zwolnionych w najbliższym czasie. Akcji tej nie przeciwdziałają rząd, a lokalne władze bezpieczeństwa fawory-

zuja interesy robotników i przemysłowców. W Syrakuzach dnia 25 bm. policja użyła broni przeciwko strajkującym robotnikom raniąc kilku z nich. Wicesekretarz włoskiej partii komunistycznej Luigi Longo na łamach dziennika „Unita“ wzywa robotników do podjęcia energicznej kontrakcji przeciwko masowemu zwalnianiom, które jak się zdaje zmierzają do zdeorganizowania przemysłu dla celów spekulacyjnych.

Zebrań aktywów moskiewskiego WKPb poświęcone konferencji 9 partii

MOSKWA, (PAP).—W Wielkiej Sali Konserwatorium w Moskwie odbyło się zebrań aktywów moskiewskiego wszechzwiązkowej partii komunistycznej poświęconej konferencji

9-ciu partii. Referat wygłosił sekretarz komitetu moskiewskiego WKPb Popow, który nakreślił obraz sytuacji międzynarodowej i wskazał zadania organizacji partyjnych. W dyskusji, która wywiązała się po referacie Popowa przedstawiciele dzielnic stolicy ZSRR i organizacji młodzieżowych solidaryzowali się ze stanowiskiem 9-ciu partii i zobrazowali rozmach szerokiej kampanii propagandowej prowadzonej przez organizację partyjne w związku z deklaracją 9-ciu partii. Zebranie uchwaliło rezolucję, w której całkowicie aprobuje deklarację 9-ciu partii i stworzenie biura informacyjnego.

PRZEGLĄD Prasy

Bezprawie jako środek nacisku politycznego

W związku z notą Rządu Polskiego, wystosowaną do Komisji dla Dystrybucji złota oraz do rządów Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji

DZIENNIK LUDOWY

w artykule p. t.: „To jest bezprawie“ zwraca uwagę, że decyzja rozdziału złota pomiędzy Belgię, Holandię i Luxemburg i zarezerwowanie złota dla Austrii i Włoch z jednej strony, oraz wysunięty projekt przekazania reszty złota IRO, międzynarodowej organizacji opiekującej się uchodźcami — z drugiej, jest sprzeczna z uchwałą Komisji Reparacyjnej z r. 1945. Według tej uchwały, złoto skonfiskowane przez aliantów u Niemców, miało być zwrócone prawym właścicielom.

Dziennik Ludowy pisze:

„Faktem jest, że główna część złota, zagrabionego przez Niemców, została wywieziona z Polski.

Te pierścienie, zegarki i złote zęby wybite trupom zagazowanym w Majdanku i Oświęcimiu ofiar hitlerowskiej zbrodni, zostały w Berlinie przetopione na złote szlaby, zamienione na złoto monetarne.

Pominięte Polski której pretensje obliczane są na 140 ton przy rozdziale złota jest pierwszym aktem bezprawia ze strony tych, którzy stali się chwilowymi zarządcami skarbu odebranego grabieżcom niemieckim.

Przeznaczenie drugiej połowy pasów dla IRO — jest drugim bezprawiem. Bowiem uchodźcy, to nie tylko osoby wysiedlone i przesiedlowane przez Niemców — tymi olbrzymia większość powróciła do swych krajów macierzystych, a więc przestała być uchodźcami. Większość klientów IRO to ludzie z różnych formacji faszystowskich, które współpracowały z Niemcami.

Ci więc różni własowcy, banderowcy, ludzie Michajłowicza, byli członkowie „Błękitnej dywizji“ faszystowskiej Hiszpanii czy SS-Galizen, którzy sami brali udział w mordowaniu i grabieniu ofiar hitlerowskich, mieliby dziś partyępować w złocie, które sojusznicy skonfiskowali grabieżcom. Nato-miast ograbionym odmawia się ich zwrotu mienia.“

Poruszona tutaj sprawa organizacji IRO ma niewątpliwie pewien aspekt natury etycznej. Ale w tej chwili nie mamy zamiaru analizować etyki tych, którzy dysponują tym złotem. Pragniemy stwierdzić tylko jedno: państwa anglosaskie od dawna starają się rzucić kłody pod odbudowę gospodarczą państw demokratycznych i w tym celu łmaja się różnych sposobów. Ostatnia uchwała, jakkolwiek wyraźnie bezprawna, jest jeszcze jednym ogniwem w długim łańcuchu poprzednich posunięć.

DZIENNIK RUMUŃSKI żąda rewizji w przemyśle naftowym

BUKARESZT, (PAP). — Dziennik „România Libera“ domaga się przeprowadzenia dochodzeń w sprawie działalności przedsiębiorstw naftowych w Rumunii, stanowiących własność anglo-amerykańską.

Dziennik oskarża właścicieli i urzędników tych koncernów o sabotaż i dążenie do zrujnowania tego przemysłu. Nie podał już czas — píše dziennik na zlikwidowanie tego stanu rzeczy.

Nie myśl tylko o sobie Pomóż innym

Złóż datkę

NA „POMOC ZIMOWĄ“

Furmanki wiozą zboże

2 mil. 346 tys. kg. zboża z podatku gruntowego

Początek drugiej dekady października zaznaczył się znacznym nasileniem spłat podatku gruntowego w naturze. Chłopi zdają sobie sprawę ze swych obowiązków i doskonale rozumieją jakie znaczenie ma podatek gruntowy, zarówno dla nich jak i dla państwa. Doskonale rozumieją, że jeżeli chcą otrzymać wyroby przemysłowe, to muszą spełniać swój obowiązek wobec pracujących w fabrykach.

Przed punktami zsypu ciągną się długie sznury furmanek — wszyscy spieszą oddać przypadający im wymiar w terminie — przed 1 listopada. Zostało zaledwie 4 dni po tym terminie odpadają różne ulgi — i nikt nie chce ponosić niepotrzebnych strat.

Również wpłaty gotówkowe przybrały na sile. Kancelarie gminne od wczesnego rana do późnego wieczora są zatłoczone. Przychodzą setki, którzy ściągają spłaty ze swojej gromady, przychodzą również poszczególni gospodarze indywidualnie, aby uregulować należność. Niezwykle są wypadki, że jeszcze o godzinie 8 wieczór przed kasą stoi długi ogonek interesantów.

W dniach 24 i 25 bm. na punkty zsypu dostarczono 970 733 kg. zboża. W ten sposób do dnia 20 bm. włącznie w woj. lubelskim wpłacono

2.346.624 kg.

W dalszym ciągu na pierwszym miejscu kroczy powiat kraśnicki 349.555 kg. Na drugim miejscu znajduje się powiat lubelski — 269.292 kg. Na trzecim pow. krasnostawski — 256 713 kg. Prócz tego 200 tys. kg. przekroczyły powiaty: hrubieszowski, puławski, tomaszowski i zamojski.

Zamość

Nowe przedszkole

Przy cukrowni Klemensów otwarte zostanie w najbliższych dniach przedszkole dla dzieci od lat 3 — 5. Urządzenie gospodarcze, techniczne oraz jasne i słoneczne pomieszczenie jest już gotowe. Wychowawczynią przedszkola opłacane będą przez Kuratorium lubelskie, koszt utrzymania i wyżywienie pokrywać będzie natomiast dyrekcja cukrowni.

100 nowych głośników radiowych

W chwili obecnej na terenie miasta i poszczególnych gmin zainstalowanych jest 1840 głośników. W najbliższych dniach ma nadejść dalszych 100 głośników, na które już czekają odbiorcy. Radiowęzeł w Zamościu ma pod swoją opieką 14 sieciowych punktów oraz 19 bateryjnych, o łącznej sumie 458 głośników. Po Lublinie Zamość jest najlepiej radiofonizowanym miastem w woj. lubelskim.

Cykl wykładów w TUR

W dniu 23 października TUR zapoczątkował w Zamościu nowy cykl odczytów. Pierwszy odczyt, który odbył się w sali przy ul. Kollataja 6 na temat „Co to jest demokracja” wygłosił sędzia, ob. Bibiuk Jan. Po odczycie wywiązała się ożywiona dyskusja. TUR w Zamościu projektuje, aby odczyty tego rodzaju odbywały się trzy razy w miesiącu. Najbliższy odczyt dotyczyć będzie „Prawa rodzinnego”.

Najgorzej spisuje się powiat siedlecki — dotychczas wpłacono tam zaledwie 38.208 kg. Słabo również prezentują się powiaty włodawski i łukowski, które nie wiele przekroczyły 50 tys. kg. Tak przedstawiałyby się sprawy pod względem ilościowym.

Gdy natomiast chodzi o wykonanie planu, to przoduje powiat tomaszowski — 73,1%. Powiat kraśnicki jest dopiero na drugim miejscu — 58,3%. Na trzecim uplasował się powiat biłgorajski — 54%.

Widzimy więc, że między kilkoma powiatami wywiązało się nieoficjalne współzawodnictwo — kto więcej i kto lepiej? Nie wątpimy, że również i inne powiaty nie dadzą się zdystansować i w ostatnich dniach podciągną się do poziomu przodujących.

Przy tej sposobności pragnie my zwrócić uwagę na pewien fakt. Oto numer 11 „Tygodnika Polskiego” z dnia 26 b. m. podał nieprawdziwą wiadomość, jakoby Rada Ministrów uchwaliła, że wzamian żyta i pszenicy można wpłacać również owies. Powołując się na tę wiadomość, kilku gospodarzy przywiozło na punkt zsypu owies.

W związku z powyższym wyjaśniamy, że rozporządzenie to obowiązuje tylko na podgórskich obszarach województw rzeszowskiego, krakowskiego i wrocławskiego i zostało wydane dlatego, że na podgórzu przeważnie uprawiany jest owies, ze względu na klimat i glebę. Innych zbóż bardzo często zupełnie nie ma. Rozporządzenie to nie dotyczy innych terenów. A więc nasze punkty zsypu owsa przyjmować nie mają prawa. (m)

Z wizytą u kolejarzy siedleckich

Dom kolejowy za torami to domena ZZK. W domu mieści się poza biurami również spółdzielnia kolejarzy. Wydają dziś właśnie przydziały tekstylne na drugi kwartał, to też panuje tu ożywiony ruch.

U prezesa Związku ob. Skorupki jest pełno interesantów. Mimo to zostają przyjęta odrazu. Prezes informuje mnie o stosunkach panujących na terenie ZZK, o ścisłej współpracy miejscowych kół PPR i PPS, dzięki którym wszystkie sprawy załatwiane są bez zgrzytów i tarć.

„TO NASZA ŚWIETLICA”

Prezes Związku chce się przed nami pochwalić swoim gospodarstwem. Wchodzimy do jasnej obszernej sali przybranej godłem państwowym i portretami. — To nasza świetlica — mówi prezes. Przeprowadzimy tu wkrótce remont, który został już wykonany w sali bibliotecznej. Nasza biblioteka liczy w chwili obecnej 950 tomów, przy czym wyasygnowaliśmy 150 tysięcy zł. na zakup nowych książek.

W sali teatralnej oglądamy wspaniałe radio i fortepian. Koło amatorskie przy ZZK przygotowuje tu obecnie próby z „Końca świata” Bakali, komedii w 4 aktach z czasów okupacji. Kółko amatorskie składa się z 40 osób i wystawiło szereg udanych sztuk jak „Karpaccy górale” itd.

Tutaj odbywają próby również nasze 2 orkiestry — zwraca się do mnie jeden z artystów. Orkiestra kolejarzy to najlepsza orkiestra na całym Podlasiu. Dzielnie sekunduje jej 5 osobowa orkiestra jazzowa.

W OGRÓDKU KOLEJOWYM

Wychodzimy na piękny taras. Przed nami rozciąga się ogródek kolejowy, z kwietnika-

mi, alejami, stolikami wśród wysokich topól, z pięknym wodozwozem w otoczeniu. Z daleka błyszczą zachęcająco kwadratowa tafła wody — to basen. Cały ogródek utrzymany jest wzorowo. Basen posiada natrysk z zimną i gorącą wodą, elegancki bufet i szereg innych urządzeń.

— Boulier do ogrzewania — wyjaśnia z humorem prezes — zrobiliśmy prymitywnie z rozbitego niemieckiego samochodu dezynfekcyjnego.

„MISIO”

TO TYLKO SARENKA

Jedną z największych atrakcji ogródka jest sarenka. —

„Misio”, tak nazwali ją kolejarze siedlecki. „Misio” wychowała się tu od małego i dziś jest serdeczną przyjaciółką wszystkich odwiedzających ogródek.

PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ

Kolejarze siedlecki nie ograniczają się do tego co już mają. Zamierzają oni powiększyć swój ogródek, rozszerzyć pracę kulturalno oświatową, chcą założyć nawet własne kino, na które posiadają już odpowiednią salę.

Ich dotychczasowa praca pozwala mieć nadzieję, że i nowe zamierzenia zostaną zrealizowane w pełni.

Za grzechy z okresu okupacji

Ciekawa sprawa toczyła się przed sądem Okręgowym w Lublinie. Na ławie oskarżonych zasiadł Józef Tuross z Włodawy oskarżony o dokonanie w roku 1943 zbrojstwa na u wyjątkowym się przed Niemcami Żydzie. Koronnym świadkiem w tej sprawie była córka nieślubnej żony Turossa, która widziała, jak Tuross wyciągnął ukry-

wającego się w sąsiednim domu Żyda i jego żonę i siekierą rozbił mu głowę. Kobiecie udało się zbiec.

Na pytanie córki, jak może coś takiego czynić odpowiedział wówczas Tuross, że zrobił to, bo tak mu się chciało. Sąd w wyniku rozprawy skazał Turossa na karę śmierci.

Otwarcie przychodni lekarskiej w Zyrzynie

W dniu wczorajszym została otwarta w powiecie puławskim, w Zyrzynie przychodnia lekarska PCK. Na uro-

Brawo kolejarze

Zarząd Kolei Wąskotorowej w Jędrzejowie urządził zabawę, na której została zebrana suma 20.600 zł. na odbudowę Warszawy.

Na szczególne uznanie zasługuje inicjatywa naczelnika Zarządu ob. Wotobickiego i jego zastępcy ob. Chochowski-go, dzięki którym zebrano powyższą sumę.

czystość otwarcia przychodni przybyli przedstawiciele władz powiatowych, PCK, oraz liczne rzesze mieszkańców Zyrzyna. Po nabożeństwie delegat PCK, ob. Sawicki wygłosił krótkie przemówienie, na które odpowiedział miejscowy wójt.

Po poświęceniu przychodni przez miejscowego proboszcza przedstawiciel starosty powiatowego dokonał symbolicznego otwarcia.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że lekarze z Puław, wobec braku lekarza w Zyrzynie zobowiązali się dojeżdżać tu 3 razy tygodniowo i udzielać porad w przychodni. Stała pomoc pełni pielęgniarka PCK.

Manifestacja w 4-tą rocznicę bitwy pod Kochanami

Na leśnej polanie ustawiono prowizoryczną trybunę. Na wysokich masztach powiewają biało-czerwone sztandary. Z daleka widać Godło Państwowe, a poniżej słowa „Cześć bohaterom Gwardii Ludowej 1943 — 22. X. 1947 r.” Poranek niedzielny dnia 26 października br. wypadł pogodny. Przyodziały w jesienią szatę las wygląda majestatycznie. Już przed godziną 10 zaczęła licznie przybywać ludność okolicznych wsi i osiedli. Wszystkie drogi i leśne ścieżki prowadzą do polany, gdzie 4 lata temu w dniu 22 października 1943 roku oddział Gwardii Ludowej im. Bartosza Głowackiego stoczył zwycięski bój z Niemcami.

Wśród przybyłych widzimy bezpośrednich uczestników boju płk. Czyżewskiego, mjr. Biełka Stanisława, por. Bujnowicza, Mierzwę, Witka Stanisława i innych. Na uroczystość przybył gen. Duszyński, wojewoda Różga Waclaw, płk. Szot oraz b. gwardziści z innych oddziałów. Godzina 12-ta. Tow. Krcolko — kierownik wydziału propagandy WK PPR zapowiada rozpoczęcie uroczystości. Gen. Duszyński w towarzystwie min. Biełka i wojewody Różgi Waclawa przyjmuje raport dowódcy kompanii honorowej. Orkiestra gra Hymn Narodowy, poczyn na trybunie wchodzi płk. Szot. Na wstępie swego przemówienia mówca wita trzeczysięczną rzeszę przybyłych na uroczystości. W dalszym ciągu swego przemówienia płk. Szot omówił historyczną rolę Polskiej Partii Robotniczej w dziele organizacji bojowych oddziałów Gwardii Ludowej.

— PPR i jej zbrojne armie — Gwardia Ludowa, — powiedział m. in. płk. Szot — rozumiały konieczność bezkompromisowej walki zbrojnej, która nie tylko była najlepszą odpowiedzią na bestialstwa hitlerowskie, ale która była jedyną drogą do nowej Niepodległej Demokratycznej Polski.

Z kolei przemawiali ob. wojewoda Różga, wiceprezes Zarządu Głównego Sam. Chłopskiej mł. Biemek, gen. Duszyński, oraz uczestnik boju w lasach lipskich por. Bujnowicz. Przemówienia ich były nacechowane wspomnieniami z walecznych dni Gwardii Ludowej.

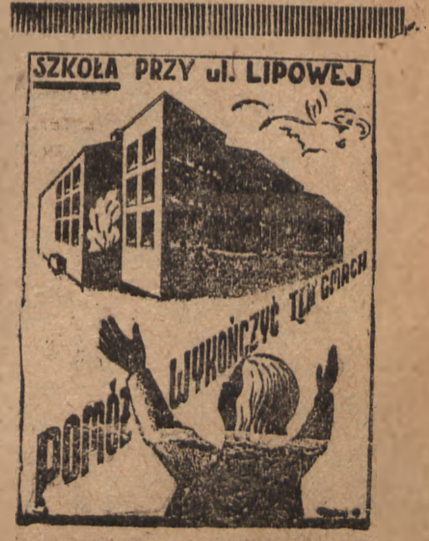
Okrzyki na cześć bohaterów Gwardii Ludowej, na cześć Polskiej Partii Robotniczej — organizatorki zbrojnej walki z najjeźdźcą niemieckim wyrwywały się z tłumy, powtarzane przez echa leśne.

W dalszym ciągu uroczystości gen. Duszyński dokonuje wręczenia bojowych odznaczeń uczestnikom walki pod Kochanami.

Krzyżem Grunwaldu III klasy zostali pośmiertnie odznaczeni Skrzypek Władysław — „Grzybowski”, Poleń Antoni — „Jastrząb” i Kozera Tadeusz — „Błyskawica”. Z żyjących otrzymali odznaczenia por. Bujnowicz i Mierzwa. Po dekoracji odznaczonych ob. wojewoda Różga dokonuje odsłonięcia pamiątkowej tablicy, na której widnieje napis: „W czwartą rocznicę upamiętnienia bitwy oddziału Gwardii Ludowej im. Bartosza Głowackiego z Niemcami pod Kochanami 22. X. 1943 r. — 26. X. 1947 r.”

Złożeniem wieńców u stóp tablicy i odśpiewaniem „Roty” zakończono uroczystość.

Wł. G-ski.



Dotychczasowe wyniki walki z drożyzną w Lublinie

W połowie lipca br., po wejściu w życie ustaw antydrożynianych została u nas podjęta szeroko zakrojona akcja walki z drożyzną i spekulacją. Był to moment największego nasilenia spekulacji.

Ceny gwałtownie szły w górę i zdawało się, że nie nie zdoła zahamować węża wmagającej się fall drożyzny. Cena zboża i chleba docho dzila do zawrotnych wprost wysokości. Drożyzna godziła oczywiście w pierwszym rzędzie w ludzi pracy.

Dzisiaj po trzech miesiącach walki z drożyzną możemy stwierdzić, że dała ona niezwykłe zadziwiające wyniki. W dużej mierze przyczyniła się do tego postawa społeczeństwa, które w walce tej brało aktywny udział. Społeczeństwo zrozumiało, że we własnym interesie musi ponaglać w łepie nie szkodników, którzy pragnęli wzbogacić się kosztem mas pracujących.

Wysokie grzywny za nieprzebranie cen i przepiśców, zamykanie sklepów za większe przekroczenia i wysyłanie winnych do obozu pracy zastraszyło i zniechęciło kombinatorów.

Kupcy zaczęli przyzwyczajać się do tecznych, na odpowiednich marżach skalkulowanych zarobków. Zaczęli rozumieć, że niezdrowy okres nadmiernej zarobków minął bezpowrotnie. Konieczność wykazywała się rachunkami z hurtowni względnie podhurtowni za towar, utrudnia również wszelkie nieuczciwe kombinacje.

Konkretny rezultat walki ze spekulacją najlepiej zobrazuje zestawienie Delegatki Komisji Specjalnej w Lublinie. Podczas gdy w lipcu, przy przedaniu kontroli różnym punktom sprzedaży na terenie naszego województwa, 37% nie było w porządku, to już w sierpniu stan ten uległ znacznej poprawie, gdyż niesłusznym się do przepiśców przedsiębiorstw było tylko 25% a we wrześniu 21,8%.

Jeszcze jaskrawiej występuje różnica ta na terenie samego Lublina. Przeważnie sporządzono na 100 kontrolowanych punktów ponad 60 protokółów kar. Obecnie sporządza się ich najwyżej 5 do 6.

Najwięcej protokółów przy-

pada natomiast na mniejsze miasteczka i osiedla, gdzie kontrola jest utrudniona i gorzej funkcjonuje. Właśnie w małych osiedlach, gdzie spekulanci łatwiej wymisnąć się spod kontroli, powlny wzmożone działalność komitetów antydrożynianych i samo społeczeństwo musi prowadzić energiczniej szą walkę ze spekulacją.

Na niektórych odcinkach walka ze spekulacją odniosła całkowite zwycięstwo. I tak została zupełnie znormalizowana sprawa chleba. Można go dostać w każdej ilości po ustalonych cenach. Pewna trudność istnieje jeszcze na rynku mięsny i tłuszczowym, ale i tu zaznaczyła się w ostatnich dniach znaczna poprawa. Całkowicie stabilizację przyniesie przypuszczalnie otwarcie państwowych sklepów i przetwórnicy mięsnych.

Inne towary jak tekstylia, artykuły gospodarstwa domowego itp. znacznie podniżały. W związku z obniżką cen wyrobów przemysłu państwowego, spodziewany jest dalszy spadek cen wszelkich towarów.

Czynny od kilku dni Powszechny Dom Towarowy również w niemie-

mlerze przyczynił się do stabilizacji cen.

Najgorzej przedstawia się w nas sprawa z targowiskami, a specjalnie z placem targowym na pl. Świętoduskim. Musimy stwierdzić, że na tym odcinku nie uczyniono niczego, co by wpłynęło na uzdrowienie panujących tam stosunków.

Przekupki są w dalszym ciągu wszechwładnymi dyktatorkami cen, które niejednokrotnie są wyższe a niżeli w sklepach. Wykluczone jest po prostu zaopatrzenie się na targu w tanie jarzyny, owoce i nabiał tzn. kupiec z pierwszej ręki, a więc od gospodyń wiejskich. Przeciwdziałaniem temu mała przekepek. Czas najwyższy skończyć z tym wreszcie. Bez likwidacji tego stanu nasz bilans walki z drożyzną nie może wypaść całkowicie dodatnio.

Dotychczasowe wyniki w walce z drożyzną powinny stać się zachętą i bodźcem do dalszych poczynań. Podjęta walka musi być w dalszym ciągu prowadzona z niezminiejszą energią.

EOG.

Nowa hala oddana do użytku w PMT w Lublinie

W zakładach Monopolu Tytoniowego w Lublinie odbyła się wczoraj wielka uroczystość. Oddana została do użytku nowa hala fabryczna, wybudowana już po wojnie.

W uroczystościach wzięli udział pracownicy zakładów, zaproszeni goście oraz specjaliści przybyli z Warszawy, wice minister Skarbu — Kurowski oraz Naczelny Dyrektor P.M.T., inż. Nadulski.

W części oficjalnej wygłosili przemówienia: dyrektor zakła-

dów, ob. Dorobek, przew. Rady Zakładowej, ob. Jabłoński, II sekretarz Woj. Kom. PPR, tow. Wojciechowski, Przewodniczący OKZZ, tow. Domagała i in. Mówcy podkreślili wagę roz budowy fabryki, i konieczność dalszej twórczej pracy dla dobra kraju.

W części artystycznej wystąpiły w barwnych tańcach ludowych dzieci pracowników PMT. Uroczystość została zakończona wspólnym obiadem.

Na wykładzie Uniwersytetu Powszechnego

W sali świetlicowej TUR-u odbywają się wykłady Uniwersytetu Powszechnego. Dzisiaj jest drugi dzień wykładów, gdyż uczelnia została otwarta dopiero 20 października i zajęcia odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od 6 do 9-ej. Do tej chwili zostało zapisanych 83 słuchaczy. Element jest tu bardzo różny. Dla całkowitego spopularyzowania wiedzy na Uniwersytecie Powszechnym nie stosowano cenzu su naukowego. To też zgłosili się tu słuchacze mający kilka klas gimnazjum jak i ci ze szkoły powszechnej. Poziom jest bardzo nierówny.

W pierwszych krzesłach rozsiadli się ci „z wykształceniem” i oni w lot chwytają co mówią profesorowie. W ostatnich rzędach siedzą starsi i ci ze szkoły powszechnej co mają zaledwie 3—4 oddziały. Dla nich wykłady stanowią pewną trudność i do nich profesorowie powinni się dostosować. Pytam się jak im się podobał pierwszy dzień wykładów?

— Owszem, ale nic a nic nie zrozumieliśmy.

— Z jakiego przedmiotu?

— Z matematyki. Te utamki — dodaje młoda dziewczyna tak trudno „on” tłumaczył.

Zostaje na lekcji matematyki. Wykład jest prowadzony popularnie i jasno. Miałem

nadzieję, że gdy uczniowie pokonają pierwsze trudności, dalej pójdzie im dobrze.

Dowiedziałem się od dyrektora szkoły ob. Stefaniuka, że wielu spośród słuchaczy chciałoby otrzymać świadectwa ze studiów. W tym celu władze uniwersytetu mają zamiar wyselekcjonować grupę pilniejszych i zdolniejszych i specjalnie się nimi zająć.

Poznaję personel profesorski. Są to sami studenci medycyny z 3 i 4 roku. Prowadzą przedmioty humanistyczne i wzięcia zają się z tego zadania dobrze. Np. wykład historii. — Od początku istnienia Polski — agraria niemiecka i wstrwały opór Polski. Postacie Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Po tym lekcja polskiego, prowadzona systemem wykładowym. — Najdawniejsze zabutki prozy i poezji polskiej — kronika Gallusa, Kadłubka, Janka z Czarnkowa. Słuchacze pilnie wszystko notują; no skończonym wykładzie profesor podaje ważniejsze definicje, nazwiska i bibliografię do przerobionego materiału.

W przerwie zapytuje starsze go słuchacza, który tak pilnie notował co go skłoniło do zapisania się na Uniwersytet.

— Głównie to przez dzieci. Bo nieraz trzeba im coś wytłu-

maczyć, a człowiek nie wie. — Duże pan ma dzieci? — Chodzą już do szkoły. Jedno do zawodowej, drugie do powszechnej i ciągle się o coś pytają. A ojcu to nijako przecież nic nie wiedzieć.

Obok, siedzi również jakiś starszy obywatel — robotnik fabryczny. I on również mówi, że głównie przez wzgląd na dzieci.

— Bo człowiek w czasie tych wojen nie mógł się uczyć, mimo, że chciałem się uczyć — mówi energicznie. A później to nie było gdzie i kiedy. Teraz to dopiero mam naprawdę okazję do nauki. Ten Uniwersytet to dobra rzecz — mówi mi robotnik. Wszystkiego się tu człowiek nauczy. Trochę z literatury i trochę z historii. No, teraz mówią, że będziemy czytać Prusa. Ja „Anielkę” znam i „Lalkę” również czytałem. Ale trochę się już zapomniało.

Jestem pełna podziwu dla starszych, którzy się tak się gania do nauki, a na to odpowiada jakiś młody słuchacz.

— Jeżeli starsi chcą się uczyć, to my tym bardziej, to my w dwójnasób. I zuchwale natrzy na starszego robotnika.

Dobrze, niech będzie wyścig nauki to tylko dodatnio wpłynie na ogólny poziom.



Jak zbudować sieć korespondentów robotniczo-chłopskich dla gazety partyjnej

Gazeta partyjna może wtedy spełnić swe zadanie, gdy jest związana z terenem, gdy odzwierciedla życie robotników w fabryce i chłopów na wsi, gdy wiąże się z bojączkami terenu i wspólnie z nim szuka rozwiązania tych bojączek. Wtedy gazetę chętnie czyta i bezpartyjny robotnik i chłop, wtedy uważa ją za swoją gazetę. Ale kto może najwierniej oddać życie w fabryce i na wsi? Oczywiście robotnik pracujący w fabryce i chłop związany z życiem wsi. Są to tak zwani korespondenci robotniczo-chłopscy. I przed naszą gazetą partyjną „Sztandar Ludu” stoi zagadnienie stworzenia szerokiej sieci korespondentów w fabrykach, w urzędach i na wsi. Chcemy by towarzysze wy powiedzieli się: 1) jak zbudować sieć korespondentów gazety? 2) jak powiększyć i usprawnić kolportaż? Podajemy wypowiedzi w tej sprawie sekretarza „Lubzelu” tow. E. Fornalcyka.

Każdy zgodzi się z moim zdaniem, że strona informacyjna ciekawie redagowana, obejmująca aktualne wiadomości z życia politycznego i gospodarczego jest tym właśnie ważnym czynnikiem, a może najważniejszym w popularyzacji pism partyjnych. Tę odnosił się jednak do prasy o znaczeniu ogólnokrajowym jak: „Trybuna Wolności” i „Głos Ludu”.

Jeżeli chodzi o prasę lokalną, a więc „Sztandar Ludu”, umieszcza-

nie wiadomości z życia miasta i woj. Lubelskiego posiada w sobie czynniki, prócz zainteresowań partyjnych o zasięgu ogólnokrajowym, zainteresowania lokalne, tym samym bliższe współzycie z Kółkami Fabrycznymi i władzami Partii.

Redakcja „Sztandar Ludu” należy tylko przykładać za wprowadzenie działu „Z życia partii” i czytać, rozszerzenia tego działu, co moim zdaniem, nastąpi w miarę nadsyłanych korespondencji przez dobrze zorganizowaną sieć korespondentów.

Niemniej ważnym czynnikiem jest techniczne rozwiązanie kolportażu. Czytelnik wtedy jest zadowolony gdy otrzyma w godzinach rannych prenumerowane pismo, w stanie niepomiętoszonym i czyta, z takim wyrachowaniem by przed pójściem do pracy mógł zapoznać się z treścią pisma i na nakładzie pracy w czasie przerwy omówić najbardziej interesujące go wiadomości z powołaniem się na nazwę pisma (bo to jest ważne), bowiem bezpartyjni przysłuchujący się aw, nawiązanej dyskusji między partyjniakami mają możliwość dowiedzieć się o źródle informacyjnym.

Na tym odcinku dużą rolę wia mi odegrać sekretarze i egzekutywy Kół Fabrycznych przez osobisty wpływ na członków Kół, przez omawianie interesujących artykułów na zebraniach.

Wiem, że nie omówiłem całości zagadnienia, jednak liczę na wypowiedzenie swej opinii i przez innych partyjniaków.

Lubartów

Odprawa aktywów partyjnego i sekretarzy kół

19. października odbyła się w Lubartowie odprawa sekretarzy Komitetów Gminnych i Kół partyjnych i aktywistów terenowych. Razem obecnych było ponad 50 towarzyszy. Referat polityczny o sytuacji międzynarodowej i naradzie 9 partii marksistowskich wygłosił I sekretarz Woj. Komitetu PPR tow. Szot. Referaty organizacyjne ze szczególnym uwzględnieniem pracy w terenie wygłosili I i II sekretarz Powiatowego Komite-

tu w Lubartowie. Towarzysze w dyskusji z uznamiem wyrazili się o stworzeniu Biura Informacyjnego i o uaktywnieniu kół partyjnych. Dużo uwagi poświęcono działalności Samopomocy Chłopskiej. Stwierdzono, że Kółka Samopomocy Chłopskiej mają w terenie wielkie niedociągnięcia. Towarzysze zobowiązali się uaktywnić nasze Kółka Partyjne, starać się w terenie realizować linię Rządu i Partii.

Biała Podlaska

Plenum Powiatowego Komitetu PPR

23 bm. odbyło się plenum Komitetu Powiatowego PPR. Referat o sytuacji międzynarodowej wygłosił tow. Łuc przed-

stawiciel Wojewódzkiego Komitetu PPR.

Chełm

Wspólna narada aktywów PPR i PPS

24 bm. odbyła się w Chełmie narada Aktywów PPR i PPS. Na naradzie przybyło ponad 100 towarzyszy. Referat o międzynarodowej sytuacji i o powstaniu Biura Informacyjnego wygłosił tow. Piental II sekretarz Pow.

Komitetu PPR i tow. Sokołowski sekretarz Pow. Komitetu PPS. Towarzysze w dyskusji podkreślili konieczność wzmocnienia współpracy, konieczność odbywania częstych wspólnych zebrania obu partii robotniczych.

Puławy

Plenum Powiatowego Komitetu PPR

22 bm. odbyło się plenum Pow. Komitetu PPR z udziałem 40 towarzyszy. Referat o sy-

tuacji międzynarodowej wygłosił tow. Róża wojewoda lubelski.



POGOTOWIE RATUNKOWE:

tel. 22-73

STRAŻ POŻARNA:

tel. 11-11

KOMENDA MIASTA M. O.:

tel. 23-83

Na szkole przy Lipowej

Rada Zakładowa Miejskich Wodociągów w dniu imienin ob. Prezydenta Tadeusza Jarosza, zamiast kwiatów wpłaca sumę zł. 4000 na Budowę Szkoły Powszechnej przy ul. Lipowej.

×

Spółdzielnia Kierowców i Pracowników Samochodowych w Lublinie złożyła zł. 150.000 na wykończenie jednej klasy w Szkole przy ul. Lipowej i otwierając łańcuch dalszych ofiar na ten cel, wzywa tą drogą Spółdzielnię Zbytów Produktów Zwierzęcych w Lublinie do złożenia ofiary na wykończenie dalszych klas.

×

Ob. Jan Skalski wpłacił na RTPD w Lublinie zł. 800.

×

Z okazji imienin ob. Tadeusza Niczaja pracownicy Restauracji Gastronomicznej składają na odbudowę Szkoły przy ul. Lipowej kwotę zł. 3.000.

Dokąd

dziś idziemy

KINA

APOLLO — Siódma zastawa

BALTYK: Carrie kłamię

RIALTO — Zenobia

Pocz. w dni powsz. godz. 15, 17, 19

Pocz. w niedziele i święta: godz. 13, 15, 17, 19.

TEATR MIEJSKI

O godz. 19,30 Pigmalion.

TEATR MUZYCZNY

Im. Żołnierza Polskiego
Codziennie od godz. 19,30 „Przedstawienie literacko-baletowe”
„Pan Tadeusz”, „Zęcy”, „Dziwczynka z zaparkami”, „Straszny Dwór” (fragmenty inscenizacyjne)

Administracja „Sztandar Ludu” poszukuje garażu na dwie maszyny ciężarowe 11-osobowa
Warunki do omówienia

Sprawa miejskiego hotelu turystycznego w Lublinie

Akcja turystyki i wczasów należy do spraw, które po okresie zupełnej stagnacji wyznaczają sobie obecnie właściwe miejsce w hierarchii potrzeb. W ścisłej łączności z tą sprawą pozostaje zagadnienie organizowania schroniska i hoteli turystycznych, bez których ruch turystyczny nie może rozwijać się należycie.

Zahamowany zupełnie podczas okupacji ruch krajoznawczy i turystyczny ożywia się stopniowo i Lublin, miasto pełne zabytków historycznych, staje się znowu ośrodkiem tego ruchu dla Ziemi Lubelskiej.

W okresie letnim widzieliśmy na ulicach Lublina grupki dzieci szkolnych, które przyjechały z odległych nieraz wsi i zwiedzały Lublin, przejęte nowością wrażeń, zachwycone i szczęśliwe, ale zmęczone przy tym, nie mające gdzie wypocząć, oczyścić się z kurzu. Wybieżka taka nie mogła w pełni osiągnąć swego celu dwuk-

rotnego i wychowawczego i zmuszona była często do redukcji swego programu.

Wiele wycieczek, które sygnalizowały swój przyjazd w referacie turystyki w Kuratorium OSL, rezygnowały z niego po otrzymaniu wiadomości, że Lublin posiada schroniska.

Co pewien czas przyjeżdżają też do Lublina dziennikarze, dyplomaci i inni goście z kraju i zagranicy, którzy pragną zwiedzić Muzeum na Majdanku.

Lublin jest też ośrodkiem intensywnej pracy oświatowej, która wyraża się m. in. przez organizowanie kursów świetlicowych, samokształceniowych itp. Organizatorzy tych kursów mają zawsze dużo kłopotów z pomieszczeniem uczestników na czas ich pobytu w Lublinie.

Gdyby Zarząd Miejski zechciał zainteresować się tą sprawą niewątpliwie udało by się znaleźć odpowiedni lokal i

środki finansowe na zorganizowanie Miejskiego Hotelu Turystycznego w Lublinie.

Obiektem, który należałoby wziąć pod uwagę jest w pierwszym rzędzie dawna siedziba Trybunału Koronnego, którego II piętro nadaje się doskonale na reprezentacyjny Miejski Hotel Turystyczny.

Drugim odpowiednim miejscem jest Brama Krakowska, gdzie jednak zaprowadzenie wodociągów i kanalizacji pociągnęłoby za sobą znaczne koszty.

Nie jest łatwo znaleźć lokal odpowiadający wszystkim warunkom, jednak przy dobrej woli trudności dadzą się przezwyciężyć i Lublin otrzyma Miejski Hotel Turystyczny, który przyczyni się do ożywienia ruchu turystycznego, oświatowego i gospodarczego Lublina i Ziemi Lubelskiej.



„Piotr I”

Film ten ukaże nam i przypomni: dzieje największego męza, któremu losja zawdzięcza okres najwspanialszego rozkwitu.

„Piotr I” — realizowany po mistrzowsku przez utalentowanego reżysera Włodzimierza Pietrowa oddaje wiernie prawdę historyczną podając ją ze strony najbardziej żywej i interesującej. Realizm cechujący całość oraz rozmach poszczególnych scen sławia to arcydzieło w rzędzie najwspanialszych osiągnięć współczesnej kinematografii. Sceny obłędne, fragmenty najczystszych bitew — wywierają niezwykle silne wrażenie i zadziwiają wymową i żywiołową siłą ekspresji.

Nazwiska: N. Simonowa (rola cara), N. Czerkasowa (Aleksy) i M. Zarowa należą do najwybitniejszych.

Całość realizowana wg znanej powieści Aleksieja Tolszajewa — ze wszelkim miarą godną obejrzenia.

Film powyższy ukaże się wkrótce (następny program) na ekranie kina „Apollo”.

Na ekranie kina „Bałtyk” ukaże się jeszcze w tym tygodniu nowy film produkcji radzieckiej p. t.: „Człowiek z karabinem.”

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM adapter „Elektrola”. Wia. domość, Cyrulicza 3 T. Tuora, 1822

Z GUBY

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin — Powiat na nazwisko Budzowski Jan zam. kol. Marianka, gm. Niedzwica, pow. Lublin, 1796

UNIEWAŻNIAM zagubioną kennkartę wydaną przez Gminę Brzeziny, pow. lubelski na nazwisko Buba Teodor, zam. wieś Ciechanki, 1797

UNIEWAŻNIAM zagubioną kennkartę na nazwisko Michałec Amelia, 1826

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty oraz kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin — Powiat na nazwisko Ckoń Antoni, zam. wieś Kocianów, gm. Wąwolnica, pow. Puławy, 1804

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną Nr. 283 wydaną przez II Urząd Skarbowy w Lublinie, oraz zgłoszenie o przemyśle na nazwisko Madajska Zofia, 1825

KUCHARUK Józef, zam. gm. Rakolu py unieważnia skradzioną kennkartę, 1823

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin na nazwisko Gustaw Władysław, zam. wieś Olszanka, gm. Krzczonów, pow. Lublin, 1828

Ogłoszenie

Wojewódzki Wydział Zdrowia poszukuje kwalifikowaną siłę nauczycielską do prewentorium w Gościeradowie pow. Kraśnik do dzieci w wieku od lat 7—14.

Warunki do omówienia. Zgłoszenia należy kierować do Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia w Lublinie ulica Cicha 6, pokój nr. 6 w godzinach urzędowych.

1807

Przetarg ograniczony

Zakład Garbarsko - Kuśnierski w Kurowie ogłasza przetarg ograniczony na roboty remontowe.

Oferty należy składać w Zjednoczeniu Przemysłu Skórzanego w Lublinie ulica Towarowa 41.

Termin składania ofert w zalakowanych kopertach do dnia 29. X. 1947 r. do godziny 9-ej. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 10-ej w Zjednoczeniu Przemysłu Skórzanego w Lublinie.

Do oferty należy dołączyć 1% oferowanej sumy jako wadium.

Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek kosztów.

1796

DYREKCJA

CENTRALA GOSPODARCZA

Spółdzielnia Ogrodniczych R.P.
Oddział w Lublinie, ul. Probostwo 4
tel. 18-18, 39-30 i 44-11

podaje do wiadomości, że od dnia 24. X. 1947 r. uruchomiono sklep pół hurtowej sprzedaży owoców i przetworów owocowych w lokalu Probostwo 4.

Sklep zaopatrzony jest w wybrane wina owocowe własnej produkcji oraz przetwory owocowe i owoce świeże. 1778

Potrzebne są ekspedientki do sprzedaży gazet w naszych kioskach

Zgłoszenia: Administracja „Sztandar Ludu” Krak. Przedm. 62 w godzinach urzędowych.

Wielka jesienna sprzedaż drzewek owocowych szczekarkowskich

ROLNICY! Związek Samopomocy Chłopskiej w Lublinie zwyczajem sezonów poprzednich rozpoczął sprzedaż drzewek owocowych ze znanych szkółek szczekarkowskich.

Sprzedaż odbywa się w LUBLINIE, przy ul. Spokojnej Nr. 5 — a w dni jarmarczne: w PIASKACH LUT., MARKUSZOWIE, LUBARTOWIE i w ŁĘCZNIE

CENY NA DRZEWKA SĄ NASTĘPUJĄCE:

jabłonie do 140 zł., wiśnie do 140 zł., czereśnie do 140 zł., śliwy do 140 zł. orzechy włoskie do 200 zł., porzeczki do 40 zł., krzewy ozdobne do 150 zł.

Drzewka szczekarkowskie najbardziej nadają się na glebę lubelszczyzny, odporne na mrozy i obficie owocują

Rolnicy spieszcie się z zakupem, gdyż posiadamy bogaty wybór drzewek.

Ceny są bardzo dostępne, przy hurtowym zakupie udziela się 10 procent rabatu.

Członkom Związku Samopomocy Chłopskiej udziela się rabatu.

Wojewódzki Związek Samopomocy Chłopskiej w Lublinie

Niekonalna garbarnia na Dziesiątej

Sensacyjnego odkrycia dokonali funkcjonariusze MO na przedmieściu Lublina, na „Dziesiątej”. W zabudowaniach Brygady Jana, przy ulicy Zemborzyckiej 17, wykryto kompletne urządzenie nielegalną garbarnię skórki futerkowych.

Znaleziono szereg beczek z garbnikami, w których znajdowały się moczące skóry, wielkie ilości różnych chemikaliów oraz około 50 skór futerkowych, wyprawionych, surowych i „półfabrykatów”. Pokąsany garbarz wyprawił skóry cielęce, kozie, baranie, kotów, lisów, królików, zajęcy i tchórzy i wyrobami swymi zaopatrzył kusierny lubelskich.

Sprawa przedsięwziętego garbarza przekazana zostanie do Komisji Specjalnej.

Wiosna

Rumunia - Polska 0:0
Międzynarodowe zawody w piłkę nożną rozegrane pomiędzy reprezentacją Rumunii i Polski w Bukareszcie, zakończyły się wynikiem bezbramkowym 0:0. Zawodcom przyglądało się około 35 tys. widzów. Schockująca z boiska druzyną polską zępnaty liczne brawa.

„Dynamo” Moskwa - Norköping (Szwecja) 3:1

Doskonała drużyna radziecka (mistrz ZSRR w ub. l., obecnie wicemistrz) „Dynamo” moskiewskie pokonała w Sztokholmie znany z występów w Polsce Norköping, mistrza Szwecji w stosunku 3:1. Zawodcom przyglądało się około 35 tys. widzów.

Z sali koncertowej

Ostatni, piątkowy koncert symfoniczny stosunkowo ubogi programem poświęcony muzyce klasycznej zawierał Mozarta — Uwerturę do op. „Zaczarowany flet” oraz Haydna — „Symfonię Londyńską”. Z kobcą, jedną z 12. Powstałych w czasie pobytu Haydna w Londynie. Nazwa zaś „Z kobcą” pochodzi od stroju kwint basów w ostatniej części tego utworu. Dyrekcja A. Wyleżyńskiego schematyczna, przy tym nie operuje szerszą frazą, co przy wykonaniu utworów muzyki klasycznej jest istotnym atrybutem.

Solista koncertu Zimoląg zaprezentował się jako zainteresujący waltornista. Koncert (Koncertino) Mozarta na waltornię z tow. orkiestry był wykonany z dużym umiarem w stosowaniu środków ekspresyjnych, z wyczuciem stylu i muzycznością.

Nie duży i zbyt matowy ton nieotezrebnie przegłuszała w niektórych miejscach orkiestra.
H. Piatta.

Z Teatru Żołnierza

Po „Kokosowym Interesie”, cieszącym się wielkim powodzeniem wśród publiczności pragnącej bezpretensjonalnej rozrywki wystąpił Teatr Żołnierza z inscenizacją „Pana Tadeusza” — Mickiewicza, „Dziewczynki z zaparkami” — Szymanowskiego, „Żelców” — Szymanowskiego i „Operonontażu” — Moniuszki.

Jest to mimo pewnych drobnych usterek bezwzględnie dodatnia pozycja w naszym życiu kulturalnym i powinna wejść do stałego repertuaru teatru Żołnierza.

Insencizacja „Pana Tadeusza” wypadła bardzo dobrze, szczególnie pięknie odtworzony został fragment „Zareczyony”. Pewne zastrzeżenie musi budzić wprowadzenie walca do tej sceny (bardzo zresztą wdzięczną Pienkowską i Zdzisławą Zardęke), który swą ekscentrycznością i akrobatyką nie harmonizuje z całością i zbija jąskrawo odbija od posuwistego poloneza, odtworzonego naprawdę pięknie i z zachowaniem stylu.

Barbara Grabowska dobrze recytowała „Koncert nad koncertami”.

„Żelcy” — Szymonowicza wzbudziły zachwyt pięknymi dekoracjami i barwnymi strojami. Dobra pełna humoru i życia była scena w karczmie.

Najlepiej niezaprzeczalnie wy-

padła inscenizacja „Dziewczynki z zaparkami”.

Barbara Grabowska w pierwszej scenie nabyła przekonywującą, w scenie z lalkami była niezrównana. Jej dziecięca radość, a następnie rozpacz mu stały każdego wzruszyć.

Wystawienie operonontażu „Straszny Dwór” — Moniuszki, świadczy co prawda o wiel-

kich ambicjach Teatru Żołnierza, przetraca jego możliwości i należałoby dlatego raczej zrezygnować z tego rodzaju eksperymentów.

Musimy jednak przyznać, że Jerzy Gólfert — choć głos jego nie jest zbyt słony, bardzo ładnie wykonał arię z kurantem. Bez zarzutu śpiewali: Bator Irena, Czajkowski i Kondracki.

Program jesienno-zimowy Polskiego Radia

W ramach audycji literackich usłyszą radioluchacze najlepsze utwory poezji i literatury polskiej i obcej. Ilość słuchowskich ograniczono do dwóch godzinowo i niedzielny Teatr Wyobraźni. Ustuszymy w nich arcydzieła literatury światowej. Wykłady Radość Uniwersytetu Ludowego i „Nauki przy głosniku” będą wznowione. Natomiast jako nowość wprowadzone będą wykłady języka angielskiego i rosyjskiego.

Robotnicy w nowym programie znajdą szeroko omówione zagadnienia rolnicze w Polsce i za granicą w audycjach dla świata pracy, wieś — cykl audycji rolniczych i informacyjnych z życia wsi.

Dla szkół przewidziane są audycje o godz. 9-tej (15 m.) o 10.40 — dwudziestominutowa i o 16.55 dwudziestominutowa audycja dla młodzieży.

Program ten obowiązuje od dnia 1. października do końca czerwca 1948 roku.

Helena Piatta

NA KRAWĘDZI

59

Przy nich kręcili się żołnierze, Józjo od razu struchlał:

— Jak sądzisz, może lepiej nie wchodzić?

— Przecież nas widzą, cóż ty? — Idziecie, nie tacy oni straszni! — powiedziałem, nie znalazł jeszcze wówczas ostrzeżenia swa najędźców, które potem stopniowo na własnych skórkach poznawaliśmy.

— Idź pierwszy! — powiedział Józef, popchnął mnie lekko. Wyczułem wówczas, jak dygotał cały.

Na werandzie nikogo. W saloniku, natomiast, oświetlonym a głośno siedzieli trzech wojskowych. Pani Nabożna opierała białą dłoń na poręcz kanapki. Po ostrym nym zaciśnięciu jej pięknych palców na drewnianej ramie poręczy poznałem, że jakkolwiek postawa jej wyrażała swobodę, — czuwała nad każdym słowem, sprężona wewnętrznie. Uśmiechała się z dumną godnością na k-mplement powieszony w chwili naszego wejścia. Jeden z nich: chudy, wysoki, o zielonej cerze i szpakowatych włosach z dystyngowanymi generałskimi — siedział obolętny i zacięty w sobie. Zimnym, ostrym spojrzeniem omiatał rodzinne portrety na ścianach niewielkiego pokoju. Wstawał i przechodził z zaciężnymi w tył rękami do obrazów, które go zaciękawły w toku nie interesującej, a niecierpiłwiącej pertraktacji z tą przystojną starszą Polką!

Rozmowę prowadził z wyraźnym usiłowaniem zachowania salonowych manier, — młodzieńki oficer o ruchach, znamionujących ewalutowy temperament. Trzeci różnieł młody oficer dorzucał coś od czasu do czasu do tego, co mówił tamten. Kiedy we szliśmy — wszystkie oczy zwróciły się ku nam: Matka Nabożna ożyła, Nerwowo, choć z ogromnym opanowaniem przedstawiała łamaną niemiecką.

— Mój syn z przyjacielami! — Siedząc, skłonili się. Mnie poderwała pasją. Pociągnąłem Józefa, szepecąc: —

— Natychmiast przejdźmy na górę! Natychmiast! —

Lecz tamci zaczęli, łaskawym gestem zapraszali: —

— Bitte, herren! — Matka, w lot chwytając sytuację z doskonałą przytomnością umysłu skinęła byśmy wyszli, tłumacząc, że mamy coś tam do załatwienia w dalszych pokojach a: — „panom przecież chodzi w tej chwili o zajęcie dla celów wojskowych całego domu, którym ja rozporządzam — więc nie mamy nic innego do zrobienia, jak tylko pakowanie drobiazgów...”

Wilhelmowski generał zachowywał się obojętnie i arogancko. Młodzi rozmawiali żywo choć przeczenie z upartą starszą damą, tarpującą się o zostawienie jednego pokoju dla chorej córki. Wychodząc szeszalem, jak uprzejmie i wymownie, z wstępnym sobie wdziękiem narzucającym się z przemożną siłą — tłumaczyła młodemu oficerowi, swój punkt widzenia.

— Panowie rozumieją, że stara kobieta, nie ma szans wysłuchania lecz, obarczona na chorym dzieckiem, o którego stan musimy dbać przez szereg lat, nie mogę się zgościć na pozabawienie tego dziecka możliwości korzyszczenia z powierzonej na wsi w razie koniecznej potrzeby! Panowie oczywiście mogą, nie wzięć pod uwagę tej prośby lecz, widzę, że uprzejmość panów dla nieszcześliwej kobiety znajdzie swe piękne uwielbienie!

Urzekający głos rejentowej błęgił za nami ieszcząc po przez schoły, na które zaczęliśmy wstępować bezwinnie.

Wiedziałem, że postawi na swoim. Weszliśmy do pokoju Marvchny. Siedziała wpatwicznie wnatrzona w drzwi. Siwo włos, biała, o delikatnych, białych i wiotkich rękach, spoczywających na kolanach. — Józju... więc jesteście... Co tam, na dole? — C. d. n.



KWIAŃKI

Zimna już zaczęła dokuczać. Dzwonzą oprawie ogólnie z liści. Szybkim idący przed chodnie nurzają słaby w szalejącym dymnie.

Ładnie dekorowane na placu litewskim obecnie przygotował się do zimy. Wszystkie kwiatki zostały wykopane i przewiezione na odpocznik do Ogrodu Miejskiego. Pozostały tylko trawniki pokryte smugami brązowej ziemi.

Cały plan ożyje znowu na przyszłą wiosnę. Ale na to trzeba jeszcze trochę poczekać.

NOWE DANIE

Zadziwiasz jeźdźcę? Książki jest niewyobrażalnie wiele. Jedynie najbardziej ubijające i lokalne siłą się na jakichś wymyślniejsze fryzury i nieszczęśliwe przybraniam.

Rekord pod tym względem pobili pewien lokalni gastro-miemy. Kilka dni temu cenny klient tego zakładu po spożyciu szereg dań i zabieraniu się do smacznego doseru, spospirzył z przerażeniem ociebiając. Brązową szczeniową konfrontacją ta zakodowała się wykładem artystycznym konsumenta, który ochłonawszy z wrzaskiem w chwilę później skoczył do stolika i potrząsając rękami rozpoczął taniec andaluzyjski.

KROPLOMIERZ

Taką nazwę nadaje każdy pałasz kolejowy wąskoleśną przebiega przez obszar wysp. Obsługa wysp. Obsługa wysp. Obsługa wysp.

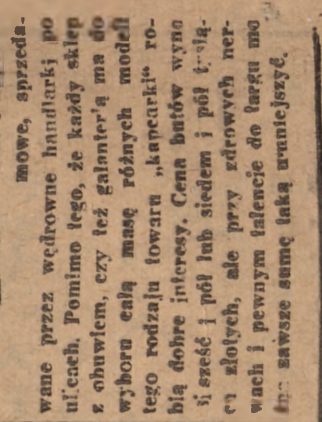
Zapewne dla usprawnienia przebiegu, drugi opóźnieni przepust zablokowany jest latuchem. Ludzie trzymające pakunki w dłoniach ludzkiego woźnika wzdłuż barierki by wreszcie po dłuższych korowodach znaleźć się poza dworcem.

Bardziej sprytni i obrótni usiłują przejść z pociągu poprzez poczekalnię i niecierpieli z całą stanowczością kierowani są do „wysięcia”. A tutaj znów tłumy i trzeba zmarnować muszę czas.

— Czy nie możnaby tak coś z tym naszym zaskiem zrobić?

OZNAKI ZIMY

Nie tylko przy mrozach oras chłodna podczas słonecznego dnia aura si smakami zblizającej się jui stymy Oplyczniaminalnym do wodem na je szcze-l kapek szmowe, sprzedawane przez wedrowne handlarzy po ulicach. Pomimo tego, że każdy sklep z obuwiem, czy też galanterią ma do wyboru całą masę różnych modeli tego rodzaju towaru „kapczak” robia dobre interesy. Cena butów wynosi szesć i pół lub siedem i pół tuziarz złotych, ale przy zdrowych nerwach i pewnym talentem do targu można zawsze samą taką wamicyzję.



CENNIK OGŁOSZENIOWY:

200. RANKOWE W TEKSTACH: 40 zł do 100 mm, 50 zł do 101 do 200 mm i 60 zł powyżej 200 mm. NERWOLGI: 25 zł do 50 mm, 30 zł do 51 do 100 mm, 45 zł do 101 do 150 mm i 60 zł powyżej 150 mm. Niedziela i święta 75 proc. więcej. Za natychmiastnie miejsce w tekście 100 proc. więcej.

Wydawca: Komitet Wojewódzki PPR. Naktadem Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”. Redakcja i Administracja Lublin, Krak. Przedmieście 62. Telefon: Redakcja 20-64, Redakcja 20-61, Kolportaż 33-62. Konto czekowe nr. 11494. Oddział członkami Pierwszej Drukarzy Państwowej w Lublinie. Zamawiając 25. Wzrostki przesłane do redakcji 25. Wzrostki 25. Wzrostki 25.